Katarzyna Laskowska

„Pośród nas" – nawoływanie do dialogu

Dnia 26 lutego 2016 roku miało miejsce pierwsze spotkanie w ramach seminarium otwartego, które poświęcone jest aktywności literacko-plastycznej twórców związanych z Pomorzem. Zorganizowane przez wykładowców Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Gdańskiego – Mirosławę Modrzewską, Stanisława Modrzewskiego, Grażynę Tomaszewską i Feliksa Tomaszewskiego – seminarium zatytułowane „Pośród nas" odbywać się będzie cyklicznie, co dwa tygodnie w piątki.

Gośćmi inicjującego spotkania byli artystka plastyczka Zofia Sumczyńska oraz poeta, prozaik i podróżnik Andrzej Grzyb. Piątkowe popołudnie zainaugurowała wystawa obrazów Sumczyńskiej. Dzieła pochodzącej ze Starogardu Gdańskiego malarki i witrażystki emanują ciepłem i spokojem. Subtelność oraz miękkość linii zestawiona z żywą plamą barwną sprawiają wrażenie malarskich wizji sennych. Oniryzm i baśniowość – przypominająca płótna Henriego Rousseau – w połączeniu z iście Chagallowską lekkością zapełniają obrazy Sumczyńskiej. Kolor na płótnach starogardzkiej artystki jawi się jako miara przestrzeni, z feerii barw wyłania się malarski światoobraz. Łagodność, subtelność, jasność i swego rodzaju blask legitymizują wrażliwość Sumczyńskiej, znajdującą wyraz zarówno w cyklu *Smoki*, jak i w cyklu *Dialog z mistrzem*, gdzie partnerem plastycznej rozmowy są dla niej dzieła Leonarda da Vinci i Rafaela.

Wystawa baśniowych, sensualnych obrazów niezwykle skromnej i delikatnej plastyczki stanowiła semantyczno-artystyczną ramę dyskusji na temat twórczości Andrzeja Grzyba – pisarza z pogranicza kaszubsko-kociewskiego. Dobór postaci i dobór wypowiedzi artystycznych nie jest przypadkowy. Artystów łączy bowiem umiejętność patrzenia na ludzką codzienność, wyobraźnię, kulturę w sposób, dzięki któremu wyzwala się je z jednowymiarowego istnienia, naznacza gęstością i wyjątkowością.

Andrzej Grzyb to poeta pogranicza. Dzieciństwo spędził w Złym Mięsie na Kociewiu, z czasem zamieszkał w Czarnej Wodzie. Artysta ukończył filologię polską na Uniwersytecie Gdańskim. Jako poeta debiutował – w ramach prezentacji twórczości członków akademickiego Klubu „Pomerania" – „Pieśnią o chacie". Był współtwórcą i redaktorem „Litterariów" – literackiego pisma studentów UG, które odegrało ważną rolę w kształtowaniu ówczesnego środowiska młodych pisarzy Wybrzeża. W 1974 zdobył pierwszą nagrodę w konkursie poetyckim „Kandelabr", organizowanym przez UG. W 1975 ukazała się jego pierwsza książka poetycka *Skrajem lasów*.

W biografię i twórczość Andrzeja Grzyba wprowadził zebranych prof. Marek Adamiec. Zwrócił uwagę na obecną w tym pisarstwie epifaniczność (przede wszystkim epifanię miejsca), która równocześnie nie łagodzi drastyczności czy okrucieństwa świata. Omawiając twórczość autora *Pejzażu okolicznego,* odwołał się do metafory okna, która (które) w poezji Grzyba jest znakiem otwartości na świat oraz znakiem dialogu z Innym. Według prof. Adamca Andrzej Grzyb jest człowiekiem budującym swój świat na kulturowych obrzeżach, jest eksploratorem – zwracają na to uwagę już tytuły książek poety – rzeczywistości nie tylko kociewsko-borowiacko-kaszubskiego pogranicza. Owe obrzeża, skraje, marginesy – przywołajmy wypowiedź Krzysztofa Kuczkowskiego o tym, że centrum Andrzeja Grzyba znajduje się na peryferiach, na pograniczu – odgrywają szczególną rolę w myśleniu twórcy. Grzyb otwarcie neguje etnocentryzm, kiedy on ogranicza, zamyka, dzieli, nie dopuszcza do głosu marginesów, obrzeży, likwiduje dialog. I dlatego profesor Adamiec podkreślał, że Grzyb nie jest wpisany w jedną, konkretną przestrzeń, że jest u siebie wszędzie, że jego miejsce znajduje się tam, gdzie czuje się dobrze. Dowodem może być książka *Łososie w krainie niedźwiedzi* – literacki reportaż z „wędkarskiej podróży" na Alaskę w 2004 roku.

Problematyka obrzeża, pogranicza, skraju rozpoczęła dyskusję poświęconą głównie Pomorzu, o którym Grzyb powiedział: „Pomorze jest obowiązkiem intelektualnym". Podkreślał, że w refleksji nad światem Pomorza konieczna jest uważność i głęboka świadomość historyczna. Pomorze nie jest zagadnieniem łatwym, bo jest miejscem tajemniczym, miejscem nagromadzenia szczególnego typu problemów i konfliktów, niemożliwych do prostych rozstrzygnięć. Może właśnie poczucie odpowiedzialności za tę przestrzeń zadecydowały o karierze politycznej Grzyba. Autor *Miejsc na ziemi i innych drobiazgów* został w 2007 roku wybrany senatorem RP, ale zatrudnień literackich nie porzucił. Usiłował godzić pracę zawodową i działalność społeczną z pracą literacką. Jak mówił: „rano jestem nauczycielem, burmistrzem, senatorem, wieczorem – piszę wiersze".

Problematykę historycznych, ideologicznych i socjologicznych przemian dotykających Pomorza poruszył Grzyb w powieści *Jan Konrad – siedem żywiołów i prawdziwa śmierć* (2006). Aktualnie pracuje nad obrazem pomorskich przemian ukazanym z kobiecego punktu widzenia (*Ana*). Zapytany, czy pomysły na fabułę czerpie z własnych doświadczeń, pisarz odpowiedział, że pomysłów nie można oderwać od rzeczywistości, ale dodał, że prezentowane w powieści fakty podlegają głębokiej fabularyzacji.

Do tej pory Andrzej Grzyb wydał ponad 40 książek. Są wśród nich zbiory wierszy, zbiory opowiadań i miniatur literackich, utwory dla dzieci i młodzieży, oryginalne książki kucharskie, ale też albumy fotograficzne połączone ze specyficznymi dla tego twórcy

podróżniczymi relacjami. Odwołując się do słów Saula Bellow'a, który wierzył, iż w trudzie powszechności i codziennym cierpieniu zdarzają się wyspy szczęśliwe, zdradził kilka osobistych enklaw szczęścia. Jedną z nich jest dla Andrzeja Grzyba sztuka pisania, stanowiąca pewien rodzaj tajemnicy. W sztuce może z bliska przyjrzeć się nurtującym go problemom; sztuka pozwala mu utrwalić w słowie tajemnicę codzienności, odkryć wielowarstwowość świata, w tym i jego pograniczność, nieokreśloność.

Pisząc wiersz na skraju dnia Andrzej Grzyb otwiera swoje literackie okno, w którym spotyka się Człowiek, Miejsce i Historia. Takim oknem okazało się również seminarium „Pośród nas". Już pierwsze spotkanie dowodzi, jak istotne są bezpośrednie kontakty z twórcami, którzy uczestniczą w dialogu przestrzeni, człowieka i sztuki. Zapraszamy na następne, które odbędzie się **11marca (piątek)** o godz. 17.00, w budynku filologii polskiej (Wita Stwosza 55, sala 3.67). Jego bohaterem będzie Artur Nowaczewski.

Andrzej Grzyb